BIBLIOTEKA PUBLICZNA we WROCŁAWIU

SŁOWO POLSKIE

CZYTAJ I ROZPOWSZECHNIAJ

Rok V. Nr 254 (1392)
Wydanie A

Piątek, dnia 15 września 1950 roku

Dziś 4 strony
Cena 5 złotych

W Lesie poświęconym pamięci 35.000 więźniów zamordowanych w obozie Buchenwald, niemieccy i francuscy uczestnicy ruchu oporu zawarli porozumienie o wspólnej walce przeciwko wojnie i stanowi Schumana — Adenauera — Achesona.

Szykany brytyjskie wobec Obrońców Pokoju

LONDYN (PAP). — Władze brytyjskie odmówiły prawa pobytu w Anglii generalnemu sekretarzowi Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju— Laffitte'owi. Na skutek tej decyzji Laffite, który już przybył samolotem z Francji, zmuszony był natychmiast powrócić z Londynu drogą powietrzną do swego kraju. Przyjazd Laffite'a nastąpił na zaproszenie Angielskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

W łuku rzeki Naktong

Koreańskie wojska ludowe przełamują zaciekły opór wroga

PEKIN (PAP) — Ogłoszony w Phenianie 14 września rano komunikat dowództwa naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej donosi: — Oddziały armii ludowej nacierające na południowym wybrzeżu Korei i na wschodnim brzegu rzeki Naktong przełamują zaciekły opór nieprzyjaciela i odpierają kontrataki wojsk amerykańskich.

Na wybrzeżu południowym nieprzyjaciel pod osłoną lotnictwa stawia w dalszym ciągu zaciekły opór, usiłując powstrzymać natarcie oddziałów armii ludowej.

Oddziały armii ludowej, działające na wschodnim brzegu rzeki Naktong, odpierając kontrataki nieprzyjaciela, prowadzą w dalszym ciągu walki ofensywne i na wielu odcinkach frontu wbijają się kilnami w system obronny nieprzyjaciela.

W toku tych walk wielu żołnierzy i oficerów wojsk nieprzyjacielskich poległo, odniosło rany lub dostało się do niewoli.

Wojska ludowe wzięły następującą zdobycz: 4 czołgi, 5 dział różnego kalibru, 6 samochodów i znaczną ilość innego sprzętu i amunicji.

Amerykanie nie chcą służyć w wojsku

WASZYNGTON (PAP) — Senacka komisja budżetowa opublikowała oświadczenie kierownika zarządu do spraw służby wojskowej, gen. Hershey, złożone przezeń na posiedzeniu komisji. Hershey wskazuje, że rząd zamierza powołać do służby wojskowej do dnia 1 lipca 1951 roku od 370 do 500 tysięcy osób.

Poważny procent obywateli amerykańskich, powołanych do wojska, uchyla się od zarządzeń. Pułkownik Cook zawiadomił np. że w Nowym Jorku w dniu 12 września 22 proc. wezwanych osób nie zjawiło się na komisję poborową.

Po raidzie dookoła Polski

Samochody „Star 20" zdały egzamin

WARSZAWA (PAP) — W centralnym Zarządzie Przemysłu Motoryzacyjnego odbyła się narada sprawozdawcza zawodników, mechaników, konstruktorów i obserwatorów, którzy wzięli udział w zakończonym niedawno raidzie samochodów ciężarowych oraz kierowników działów technicznych CZP Motoryzacyjnego. W czasie narady zawodnicy i mechanicy oraz inżynierowie podzielili się swymi spostrzeżeniami o sprawności samochodów „Star 20" w czasie raidu — porównując ich pracę z pracą samochodów zagranicznych. Jak wynikało z dyskusji polskie samochody ciężarowe „Star 20" wykazały w czasie raidu duże zalety. Samochody te zostały w ciągu br. poważnie unowocześnione. Doświadczenia uzyskane w czasie raidu pozwolą wprowadzić do ich konstrukcji dalsze ulepszenia.

Naród włoski przeciwstawi się reakcyjnym poczynaniom rządu

RZYM (PAP) — Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej odbyło w dniu 12 i 13 września narada, po której ogłoszony został specjalny komunikat. Naradzie przewodniczył Togliatti, który już wyzdrowiał i wrócił do pracy.

Komunikat przeprowadza analizę sytuacji w kraju od momentu, w którym chrześcijańska demokracja, wykorzystując agresję amerykańską przeciw ludowi koreańskiemu, próbowała stworzyć we Włoszech pogromową atmosferę antykomunistyczną i socjalistyczną, co miało być wstępem do likwidacji swobód demokratycznych, zagwarantowanych przez konstytucję. Jednakowoż zamiar chadecji izolowania sił demokratycznych odrazu chybił celu.

Komunikat podkreśla, że wszelkie próby ograniczania praw obywatelskich poprzedzo ne oszczerczą kampanią, wzeł kie próby zastraszania opozycji faszystowskimi metodami napotkają na zdecydowany opór narodu i świadczą jej dynie o tym, że rząd zdaje sobie sprawę, że nie ma poparcia narodu.

Komunikat partii stwierdza, że z każdym dniem wzrasta niebezpieczeństwo powrotu do rządów jawnie reakcyjnych i ostrzega wszystkich robotników przed prowokacjami, które by miały posłużyć rządowi za pretekst do aktów represyjnych.

Niebezpieczeństwo to zagraża interesom wszystkich warstw narodu.

Uratowanie Włoch przed nową tragiczną awanturą wojenną na służbie obcego imperia nakowoż zamiar chadecji izolowania sił demokratycznych odrazu chybił celu.

Komunikat podkreśla, że wszelkie próby ograniczania praw obywatelskich poprzedzo ne oszczerczą kampanią, wzeł kie próby zastraszania opo-

Kołchoźnicy radzieccy w gościnie u chłopów polskich

Doświadczenia Związku Radzieckiego pomogą w budownictwie socjalizmu na wsi

WARSZAWA (PAP). — 43-osobowa delegacja kołchoźników radzieckich, podzielona na 4 grupy wyjechała dn. 12 b.m. z Warszawy w różne okolice naszego kraju.

Z wielką serdecznością i entuzjazmem podejmowali robotnicy i chłopi dwunastoosobową grupę delegacji kołchoźników radzieckich, która w przeszłości przez woj. łódzkie zwiedziła państwowy ośrodek maszynowy w Rawie Mazowieckiej, spółdzielnię produkcyjną w Wilkowicach oraz ZPB im. Józefa Stalina w Łodzi.

W Puławach goście radzieccy zwiedzili Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego i Państwowy Instytut Weterynarii. Przybywających gości entuzjastycznie powitali zgromadzeni w liczbie ponad 200 osób pracownicy naukowi i fizyczni obu instytutów oraz delegacje okolicznych spółdzielni produkcyjnych.

Dyrekcji stacji maszynowo-traktorowej im. Williamsa w Jarosławskim obwodzie Kuźma Iwanowicz Riewa przekazał zebranym płomienne i serdeczne pozdrowienia narodów Związku Radzieckiego.

„Zwiedzając wasze ośrodki przemysłowe i będąc na dożynkach na wielkiej uroczystości podsumowania osiągnięć rolnictwa w pierwszym roku Planu 6-letniego — powiedział gość radziecki — wiedzieliśmy nowego człowieka, który pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przywódcy Prezydenta Bolesława Bieruta buduje nową socjalistyczną przyszłość.

Po zapoznaniu się z dziedziną produkcji szczepionek i surowic, delegacja udała się do gmachu instytutu, gdzie wzięła udział w naradzie produkcyjnej pracowników obu instytutów oraz przedstawicie li spółdzielni produkcyjnych.

Goście radzieccy udzielili wiele cennych odpowiedzi na pytania, postawione przez prof. dr. Lewickiego w sprawie agrobiologii i zasad nauki Miczurina oraz przewodniczącemu spółdzielni produkcyjnej w Łanach Ignacemu Głowackiemu, na temat organizacji pracy, rozwoju hodowli roślinnej i zwierzęcej.

Przysłuchująca się obradom robotnica fizyczna ob. Bogumiła Ziembowa, przemawiając w imieniu robotników oświadczyła: „Będziemy budować socjalizm w naszym kraju, pójdziemy waszymi drogami, pójdziemy za wskazaniami wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu chorążego pokoju Wielkiego Stalina.

*

W woj. bydgoskim delegacja kołchoźników radzieckich zwiedziła szereg spółdzielni produkcyjnych, państwowych ośrodków maszynowych i państwowych gospodarstw rolnych.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy rolni oraz mało i średniorolni chłopi witali swych braci radzieckich z niebywałym entuzjazmem, który przerodził się w żywiołową manifestację na rzecz przyjaźni polsko - radzieckiej i pokoju światowego.

Brutalne metody rządu Pievena przypominają okupację hitlerowską

Rezolucja uchwalona na manifestacji w Paryżu

GENEWA (PAP) — W sali Wagram w Paryżu odbył się potężny wiec protestacyjny przeciwko ostatnim represjom władz francuskich wobec postępowych cudzoziemców. Na wiecu tym uchwalono rezolucję, która stwierdza m. in.:

Zebrani na potężnej manifestacji ludowej w sali Wagram wyrażają zdecydowany protest przeciwko niesłychanym zarządzeniom, które dotknęły imigrantów - demokratów, a w szczególności republikanów hiszpańskich.

Stwierdzamy, że zarządzenia te są brutalnym pogwałceniem konstytucji, że są sprzeczne z francuskimi tradycjami gościnności. Godzą one w członków ruchu oporu, oswobodzicieli naszego kraju, w pracujących, którzy wzięli czynny udział w odbudowie Francji i którym — jak przyznaje rząd — absolutnie nic nie można zarzucić.

W ten sposób rozbito 300 rodzin, oddzielono dzieci od rodziców. Odbudowuje się obozy koncentracyjne, gdzie osadza się okrytych chwałą republikanów hiszpańskich. Metody te przypominają okupację hitlerowską.

Wydając takie zarządzenia, rząd Pievena, Mocha i Queuillea poszedł na rękę generałowi Franco, który dotąd prze trzymuje w swych więzieniach bojowników o wolność Francji.

Przesyłając wyrazy solidarności ofiarom rządu, reakcji i wojny, podkreślamy naszą wolę przeciwstawienia się politycie represji i naszą wolę pracy dla dobra pokoju. Witamy z zadowoleniem liczne przejawy ruchu protestacyjnego, strajki, wiece, rezolucje, petycje i wszelkiego rodzaju manifestacje, które miały miejsce we Francji jako odpowiedź na brutalne represje rządu. Te manifestacje stanowią nowy dowód wzrastającej świadomości mas ludowych w obliczu grożącego nie bezpieczeństwa.

PIĘKNO DOLNEGO ŚLĄSKA

Widok z historycznego zamku Chojnasty na Kotlinę Jeleniogórską pozostawia niezapomniane wrażenie.

W ośrodku młodzieżowym TPD w Jagniątkowie zespół amatorski budzi wśród młodych uczestników zów zamiłowania kulturalne.

Obrady FIAPP

BERLIN (PAP) — 12 bm. rozpoczęły się w Berlinie obrady rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP). Poza stałymi członkami Komitetu Wykonawczego w sesji tej bio rą udział przedstawiciele 14 związków b. więźniów politycznych i uczestników ruchu oporu, którzy przybyli do Berlina na manifestację ku czci ofiar faszyzmu: Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Grecja, Niemcy, Francja, Włochy, Holandia, Belgia, Dania, Triest, Norwegia, Austria.

„Płynne złoto" będziemy produkować w kraju

WAŁBRZYCH (Smm). Po długotrwałych próbach powiodło się kierownikowi Wytwórni Farb Ceramicznych „Cerfarba" w Wałbrzychu dr. inż. Kazimierzowi Hołowieckiemu, opracować metodę produkcji „płynnego złota" — barwnika do dekoracji luksusowych gatunków porcelany, produkowanego na bazie czystego złota.

„Płynne złoto" sprowadzano dotychczas do Polski z Anglii, Ameryki lub Holandii. Produkcja jego w Polsce była dotychczas nieznana. Działając według metod inż. Hołowieckiego wytwórnia „Cerfarba" wyprodukowała już pierwszy kilogram „złota". Próby przeprowadzone przez komisję miejscową wykazały, że „złoto" to w niczym nie ustępuje produkowanemu za granicą, a wiele jego własności pozwala zakwalifikować produkcję polską wyżej od zagranicznej.

Malarze-dekoratorzy z fabryki porcelany stwierdzili, że posiada własności szczególnie łatwego nakładania na porcelanę. Nawet na dużych przestrzeniach, daje się rozprowadzić równomiernie i cienko.

Produkcja „płynnego złota" w kraju pozwoli przemysłowi ceramicznemu uniezależnić się w zakresie produkcji porcelany luksusowej od dostaw zagranicznych, a wytwórni „Cerfarba" uruchomić pierwszy w Polsce dział purpurowni, wytwarzający wszelkiego rodzaju purpury na bazie złota.

Jeszcze jeden hitlerowiec na wolności

BERLIN (PAP) — Jak podają z Monachium, w końcu września ostatnie przedterminowo zwolniony z więzienia Hans Fritsche, główny komentator radia hitlerowskiego oraz dyrektor w goebbelsowskim ministerstwie propagandy.

■ **Gdańsk.** Na Wybrzeżu bawia czechosłowaccy pisarze: Vaszek Kania, autor szkuki „Brzęczą szlifierza Karhana", Jerzy Marek i Ivan Kriz.

■ **Helsinki.** Kierownictwo radzieckiego komitetu prośbie organizacji Obrońców Pokoju o zezwolenie nadawania raz w miesiącu audycji poświęconych działalności Obrońców Pokoju.

Nowe, słuszne normy przyśpieszą tempo produkcji

Zrealizujemy Plan Sześcioletni — oświadczają robotnicy

WARSZAWA (PAP). — Re wizji dotychczasowych norm pracy domaga się coraz większa liczba robotników przemysłu metalowego. Z zakładów metalowych we wszystkich częściach kraju napływają stale listy i rezolucje, w których robotnicy żądają wprowadzenia słusznych, technicznych norm pracy. Sprawa zmiany norm jest szeroko dyskutowana w wielu fabrykach. We wszystkich wystąpieniach, robotnicy wskazują na nierealność i niesłuszność dotychczasowych norm, udowadniają, że w związku z ciągłym postępem technicznym produkcji normy, na których pracują, są przestarzałe.

W Państwowych Zakładach Optycznych w Warszawie z żądaniem przejścia na nowe normy wystąpiło 19 robotników i robotnic. W czasie dyskusji na ogólnym zebraniu załogi, na którym omawiane były zagadnienia Planu 6-letniego, robotnicy i brygadziści oświadczyli zdecydowanie, że dotychczasowe normy hamują rozwój produkcji, że nie spełniają mobilizującej roli w wykonywaniu zadań planu produkcyjnego.

„Obecne normy pracy — po wiedział brygadzista Konrad Hieropolitański — ustalone zostały w 1948 roku. Opracowane były metodą szacunkową, w przybliżeniu. Wtedy nasza praca wyglądała zupełnie inaczej niż dziś. **Urządzenia** były prymitywne, **brak było** wiedzy naukowej i **przyrządów** pomiarowych. Dziś pracujemy na nowoczesnych maszynach, wydajność pracy stale rośnie. Czas, aby zmieniły się również normy pracy".

Brygada Hieropolitańskiego, licząca 6 osób wyrabia przeciętnie 190 proc. normy, podczas, gdy jeszcze w zeszłym roku wykonywała przeciętnie ok. 150 proc. normy. Po dokładnym obliczeniu wszystkich możliwości, po przeanalizowaniu wydajności maszyn i jakości narzędzi członkowie brygady doszli do wniosku, że produkcyjny przedmiot wykonywać mogą w czasie o 1/6 krótszym. Zażądali od dyrekcji zrewidowania starych norm.

W uchwale podjętej przez całą załogę robotniczą PZO oświadczają, że drogą do wzmożenia wydajności pracy dla pełnej realizacji Planu 6-letniego jest wprowadzenie w zakładach nowych, socjalistycznych norm pracy.

Frankistowska Hiszpania w pakcie atlantyckim?

GENEWA (PAP). — W związku z nasileniem akcji Waszyngtonu, zmierzającej do włączenia frankistowskiej Hiszpanii do paktu atlantyckiego, notuje się ostatnio szczególnie ożywione kontakty, pomiędzy przedstawicielami mocarstw zachodnich, a hiszpańskimi falangistami.

Przed kilku dniami 3-ch wyższych oficerów frankistow skich udało się amerykańskim samolotem do Trizonii dla wzięcia udziału w charakterze „obserwatorów" w manewrach interwencyjnych wojsk USA.

■ **Ateny.** Został tu zaprzysiężony nowy grecki gabinet, na którego czele stanął Venizelos (liberał).

Komentarze „Słowa"

Wymowa kontrastów

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów ZSRR Związek Radziecki przeznacza je do budowy kanału Turkmeńskiego, który zamieni pustynię Kara Kum w żyzne pola bawełny i pastwiska.

Właśnie w momencie gdy w Ameryce coraz głośniej rozlega się wjadanie podżeczycy wojennych, gdy 70 proc. amerykańskiego budżetu przeznacza się na cele wojskowe, gdy prezydent Truman i jego doradcy oficjalnie zapowiadają ograniczenie produkcji pokojowej na rzecz zbrojeń, gdy w zawrotnym tempie rosną dochody osiałowego „tysiąca rodzin" monopolistów, gwałtownie zaś spada realna wartość płac szerokich rzesz pracujących — w Związku Radzieckim miłowymi krokami postępuje naprzód wielkie dzieło budowlane pokojowe, służące sprawie dalszego podniesienia powszechnego dobrobytu i pczczęśliwości. Gdy amerykańscy dyplomaci i generałowie zapewniają, że rozpętana przez nich awantura koreańska, heca antyradziecka i szał zbrojeń mają rzekomo służyć „obronie pokoju" — ZSRR daje przykład prawdziwej polityki pokojowej.

W kraju Rad z roku na rok rośnie produkcja przemysłowa i rolnicza, wspaniałe rozkwita nauka i kultura.

Narody kraju socjalizmu ani na chwilę nie ustają w swym dziele. Trwają prace nad zakładaniem leśnych pasów ochronnych; szybko postępuje naprzód budowa tamy Turgajskiej; na Wołdze powstaają elektrownie - giganty; w Armenii buduje się kanał, dzięki któremu przeobrazi się pustynne oblicze tego kraju.

I gdy przeciętny obywatel amerykański, zalęknionym widmem kryzysu, dowiaduje się z ust swych polityków, że jedyna droga dla uniknięcia bez robocia i głodu jest gospodarka wojenna — człowiek radziecki w walce z przyrodą, zmuszą pustynię, by się cofnęą ką, rzeki — by zmieniły bieg, ziemię — by dawała obfitsze plony.

Nie są to zadania małe ani łatwe; są one realne i radosne, godne najwiekszego wysiłku i pracy. Toteż zmytykają się z ogólnym entuzjazmem.

Robotnik, rolnik, inżynier radziecki wytrwale i z zapałem urzeczywistniają wielkie pokojowe budownictwo epoki stalinowskiej. On i ich potomkowie będą korzystać przede będą z plonów pracy. Uchwały Rady Ministrów ZSRR są wyrazem woli wszystkich narodów radzieckich, zjednoczonych w twórczym wysiłku wokół swe go socjalistycznego rządu.

Dzieje się to w tym samym czasie, gdy na zachodzie uchwały rządów reakcyjnych z reguły spotykają się z protestem mas pracujących. Strajki są odpowiedzią na politykę zmarnażania płac, przestawiania gospodarki na tory wojenne, likwidowanie produkcji pokojowej. Uchwały sprzeczne z wolą i interesami mas ludowych, parlamenty państw kapitalistycznych usiłują przemycać pod osłoną demagogicznej frazeologii. Czyż są jednak w stanie ukryć fakt, na dochód narodowy składa się nędza mas i bogactwo nielicznych, że na pracy milionów żerują garstka kapitalistów, że budżety przeznaczone są na bogacenie producentów broni?

Inne oblicze ma gospodarka w Związku Radzieckim. Akumulacja dochodu narodowego służy wielkim inwestycjom budowlanym, służy dalszemu wzbogaciniu całego narodu. Podczas gdy kraje kapitalistyczne wyzyskują małych narodów czy w ucisku kolonialnych szukają rozwiązania dla swej zachwianej ekonomiki. Związek Radziecki daje wspaniały przykład współżycia narodu, braterskiej współpracy. By ujrzeć pustynie Turkmenii, we wspólnym wysiłku zlączą się reprezentanci wszystkich narodów ZSRR.

Pod sztandarem Stalina i Lenina kroczy Związek Radziecki po wielkiej drodze walki o postęp i pokój. Czy jest na świecie wspanialszy kraj, czyż kiedykolwiek w swych dziejach ludzkość miała piękniejsze wzory?

Erbe

Powstaje dzieło stalinowskiej epoki

Gigantyczny szlak wodny

Azja Środkowa — Ocean Lodowaty

Bawełna z Uzbekistanu popłynie do fabryk Moskwy

MOSKWA. (PAP). Główny kanał turkmeński — gigantyczna budowla irygacyjna epoki stalinowskiej, wskrzesi żyzne nie tylko na milionach hektarów ziem pustynnych, lecz zbroczonych bohaterstwem rodzimych narodów — azjatyckie z europejską częścią Związku Radzieckiego.

Po zakończeniu budowy głównego kanału turkmeńskiego i rozpoczęciu żeglugi na tej trasie, Związek Radziecki dysponować będzie potężną arterią komunikacyjną, po której płynąć będą ładunki od brzegów Oceanu Lodowatego, (z kwitnących dolin Azji Środkowej. Tam wiedzi szlak wodny biec będzie od brzegów Morza Białego przez Białomorsko — Bałtycki Kanał imienia Stalina, przez jezioro Onega i jezioro Białe do rezerwuaru rybińskiego przy ujściu którego połączy się z Wołgą.

Stąd biec będzie Wołgą przez Gorkij, Kazań, Kujbyszew, Saratow i Stalingrad do Astrachania na morzem Kaspijskim. Następnie, na kolejna arteria komunikacyjna biec będzie od Krasnowodzka nad morzem Kaspijskim przez gi wny kanał turkmeński do Amu-Darii, łącząc w ten sposób republiki Azji Środkowej — Turkmenię, Tadżycką SRR, Uzbekistan i Kazachstan z Oceanem Lodowatym.

Nowa droga komunikacyjna popłyną statki i barki z „białym złotem" — bawełną, która z odległych rejonów Azji Środkowej dowożona będzie bezpośrednio do fabryk włókienniczych centralnych okrędów przemysłowych kraju radzieckiego. W kierunku odwrotnym płynąć będą statki ze zbożem, maszyny rolnicze i urządzenia przemysłowe.

Moskwa — stolica ZSRR, otrzyma przez kanał Moskiewski, Wołgę, morze Kaspijskie i kanał turkmeński bezpośrednią drogę wodną do republik Azji Środkowej.

Nawigacja na Amu - Darii związana jest jednakże z wielomą trudnościami. Prąd tej rzeki jest niezwykle wartki osiągając 2,5 m na sekundę. Wody Amu-Darii niosą ze sobą olbrzymie ilości piasku i mułu, zmieniają często kierunek i podmywają brzegi. Zbudowanie zapory wodnej na tej rzece w pobliżu miejscowości Tachia - Tasz, podniesie znacznie poziom wody i polepszy warunki żeglugi na Amu - Darii.

Prof. Lesław Węgrzynowski

opuszcza sanatorium „Leśne"

OBORNIKI ŚL. Ministerstwo Zdrowia, przychylając się do prośby dr. prof. Lesława Węgrzynowskiego — dyrektora Sanatorium Przeciwgruźliczego „Leśne" — zwolniło go z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce mianowany został dr. Godzik z Krakowa.

Profesor Węgrzynowski opuszczając Oborniki Śląskie, pozostawia jako dorobek swej pracy — jeden z czołowych za kładów leczenia gruźlicy wraz z zakładem Ozdrowieńców.

Rozbudowane i postawione na wysokim poziomie zakłady leczenia gruźlicy w Obornikach Śl., zawdzięczają swój rozwój i ich sławę prof. Węgrzynowskiemu

Tysiące obywateli opuściło obornickie sanatorium z poprawą stanu zdrowia.

Państwo, które przeszło przez największy w swych dziejach kataklizm dziejowy, potrzebuje dziś wielę rąk do pracy. Każdy wyleczony chory na płuca obywatel — to para rąk, wyjątkowo potrzebnych do pracy, to ułamek procentu wykonania Planu Sześcioletniego, to wzmożona walka o pokój, to cegiełka w fundamencie budowy socjalizmu w Polsce.

Profesor Węgrzynowski dziękki swej wielkiej umiejętności pracy, troscie o chorych i ich leczeniu dał państwu takich „cegiełek" bardzo dużo, który również był ministrem rządu USA. Narody świata pro wadzą wielkie tych, wrogów ludzkości, którzy usiłują zastra szyć ludzi o słabych nerwach tajemnicą przyszłości, zmienić wtrącenia świata w otchłań no wej wojny. Na liście tej ciągłej już sze miejsce tacy zaciekli podżegacze wojenni, jak Churchill, Dulles, Truman, Acheson, Johnson, Bradley, Reynaud i im podobni. Narody świata pieniętą tych ludożerców i nie wybacza im zbrodniczego nawoływania do nowej wojny.

(Typowiście „O ratunek pokój i demokrację ludową").

W świetle dnia

Następcy Forrestala

Dnia 25 sierpnia minister marynarki wojennej USA Matthews wyrzucił w Bostonie napastniczą mowę. Matthews zarzuca wysokie stanowisko w radzie USA i należy nie tuszcząc, że swe publiczne wystąpienia uzasadnia z oficjalnym stanowiskiem swego rządu. Wynika stąd, że za przemówienie wygłoszone w Bostonie ponosi odpowiedzialność nie tylko Matthews, lecz również rząd Stanów Zjednoczonych.

Matthews powiedział dosłownie, że Stany Zjednoczone są powinny nabrać „nowych dla prawdziwej demokracji, cech inicjatora wojny agresywnej", że zapewni to Stanom Zjednoczonym „chlubną i popularną miano agresorów". Minister marynarki wojennej oświadczył wszem wobec, że Stany Zjednoczone powinny pierwsze rozpocząć wojnę bez wszelkiego wypowiedzenia i przyczynić się do niespodziewanej napaści na niepokorne narody.

Program jest łapny, nie ma owija się w bawełnę. Mowa Matthewsa w pełni i bez reszty demaskuje koła kierownicze rządu USA, jako inspiratorów agresywnej wojny zaborczej. Przynajmniej mówi nawet większość gazet amerykańskich. Wa szyngtońska gazeta „Times Herald" pisze, że „pogląd, wypowiedziany przez Matthewsa, odpowiada interwencjistycznym poglądom przyszłości". Lawrence pisze w „New York Herald Tribune", że oświadczenie Mac Arthura (który nawoływał do odebrania Chinom Taiwanu i zdobycia „panowania nad wszystkim portami Azji od Kamczatki do Władywostoku"), podobnie jak i przemówienie Matthewsa „nie będzie przeszkodą w stosunkach Departamentu Stanu". „Wall Street Journal" oświadcza, „Pogląd, że demokracja nie może być agresywna, jest rozpowszechnionym błędem".

Prasa amerykańska potwierdza w całej pełni, że Matthews nie był odosobniony w rządzie USA, że pogląd jego podziela minister obrony Johnson, szef sztabu generalnego Bradley i wysokie osobistości. Matthews powiedział jedynie szczerze to, co stanowi politykę rządu USA, który rozpętał agresję w Korei i przygotowuje nową agresyjną do bezpośrednich aktów agresji.

Narody świata wyciągają wnioski z tych obłędnych nawoływań następców Hitlera, który również był ministrem rządu USA. Narody świata pro wadzą wielkie tych, wrogów ludzkości, którzy usiłują zastra szyć ludzi o słabych nerwach tajemnicą przyszłości, zmienić wtrącenia świata w otchłań no wej wojny. Na liście tej ciągłej już sze miejsce tacy zaciekli podżegacze wojenni, jak Churchill, Dulles, Truman, Acheson, Johnson, Bradley, Reynaud i im podobni. Narody świata pieniętą tych ludożerców i nie wybacza im zbrodniczego nawoływania do nowej wojny.

(Typowiście „O ratunek pokój i demokrację ludową").

Zaopatrzeni w amerykańską broń

Niemieccy SS-mani

we „francuskiej" Legii Cudzoziemskiej

mordują bezbronnych Vietnamczyków

BERLIN (PAP). Dziennik „Vorwaerts" zamieścił wywiad z czterema b. niemieckimi żołnierzami Legii Cudzoziemskiej, którzy czas dłuższy spędzili w Vietnamie, biorąc udział w walkach przeciwko armii wyzwoleń czej Vietnamu.

B. legionieści oświadczyli, że francuscy kolonizatorzy prowadzą w Vietnamie wojnę z niesłychanym okrucieństwem. Cały naród Vietnamu nienawidzi francuskich niemieckich i innych najemników. Wojska kolonialne dokonywały wyrzynania w zajętych umocnionych punktów na bezpokojne wsie i puszczają je z dymem. Wszyscy, którzy usiłują wydostać się z palących domów — padają pod kulami.

Zawodowi bandyci legii posiada tzw. „drugie biuro" składające się z oficerów, którzy przeprowadzają jeńców „jeńców - patriotów wiesza się ze skutymi rękami i nogami i poddaje się ich torturom tak długo, aż złożą zeznania lub skonają. Jednym z praktykowanych sposobów torturowania jest przymocowywanie do nosa i brzucha przewodów elektrycznych i przepuszczanie przez nie prądu.

B. legionista Rudolf Hamm oświadczył, że francuska Legia Cudzoziemska składa się obecnie głównie z Niemców.

Szkolenie kadr górników

Wolne miejsca w szkołach

Zagłębia Wałbrzyskiego

Młodzież pragnąca poświęcić się zawodowi górniczemu może się jeszcze wpisać do Szkół Górniczych, gdzie nadal czeka na kandydatów 576 wolnych miejsc.

Dobrze wyposażone interna ty i pełne utrzymanie umożli wiają chłopcom nawet z odległych stron Polski kontynuowanie nauki.

Gimnazjum i Liceum Górnicze przy ul. Pocztowej w Wałbrzychu szkoli kadry dozoru średniego, mechaników i elektryków. Może ono przyjąć jeszcze 70 osób.

W SPG w Sobięcinie, wolne są dotąd — 71, zaś w Boguszowie — 64 miejsca. Nowa Ruda dysponuje 66 miejscami.

Oprócz SPG-ów czynne są również w Zagłębiu Szkoły Przysposobienia Przemysłowego, przeznaczone dla osób starszych. Przygotowują one w okresie kilku miesięcznych górników do zawodu górniczego. Szkoły te w bieżącym roku szkolnym przyjęły 1000 osób.

Szkoła Górnicze przygotowują uczni do zawodu górniczego w ciągu 3-ch lat. Program nauczania łączy teorię z praktyką. Uczniowie zarabiają od 7 do 11 tysięcy zł., przyznaje umundurowanie i obuwie po zniżonej cenie.

(Kuch)

■ **Pekin.** Tegoroczne zbiory bawełny w Chinach będą według przypuszczeń o 1/3 większe niż w roku ubiegłym. Prze widuje się, że zbiory osiągną 3 miliony pikuli. (1 pikul — 60,5 kg).

Narody walczące pokój stanowią niezwyciężoną siłę

Głos Heleny Maziarz

Wrzecionarka przędzalni Wałbrzyskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, **Helena Maziarz**, dzieli się z przedstawicielem Słowa swymi wrażeniami z Kongresu Pokoju. Udział w Kongresie był dla niej niezapomnianym przeżyciem.

— Pod wpływem tego co wi działam i słyszałam na Kongresie — mówi ob. Maziarz — zrozumiałam o co walczymy. Zrozumiałam także różni ce między t.zw zachodnią kulturą imperialistów i milionerów, a kulturą naszą — ludzi pracy. Tamta kultura uczy zabijania ludzi, burzenia ich dorobku, siania zniszczenia i pożogi. Nasza kultura tworzy i buduje.

— Musimy bronić tego, co budujemy — oświadcza Helena Maziarz — z nami jest Związek Radziecki, największa potęga świata. Z nami są narody Chin i Korei, państw demokracji ludowej, miliony robotników we wszystkich krajach, miliony bojowników o wolność. Nasz obóz jest niezwyciężony... O jego sile decyduje więź narodów jednoczących się w tym obozie. Więź ta daje wszystkim miłującym pokój państwom bar dzo wiele. Związek Radziecki pomaga nam surowcami i maszynami...

— Wszyscy jesteśmy sobie braćmi — kończy ob. Maziarz. — Do wspólnego zdążamy celu: do usunięcia podżegaczy wojennych. Do zapewnienia światu swą pracą pokoju. (smm)

W skrótach

■ **Moskwa.** Na półkach kiesgarskich Moskwy ukazała się w języku rosyjskim powieść Jana Wilczka p. t. „Nr 16 proszę".

■ **Sofia.** Olbrzymia frekwencja panuje na Miedzynarodowym Targach w Plovdiv. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się pawilon ZSRR, gdzie wystawione są najnowsze maszyny rolnicze.

■ **Tirana.** W rejonie Kukes rozpoczęto budowę wielkiego kanału irygacyjnego, który umożliwi nawodnienie dziesiątków tysięcy ha pustynnych ziem.

■ **Tokio.** Dotychczas w Japonii zebrano ponad 2.655.000 podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Ważne dla szoferów

WROCŁAW. Dla usprawnienia transportu w ważnych pod względem gospodarczym zakładach pracy, władze centralne wydały zarządzenie, umożliwiające wymianę praw jazdy zawodowych w tych instytucjach kierowcom samochodów — na prawa jazdy wyższej kategorii.

Tak więc kierowcy zatrudnieni w PKS-sie, MZK, PPB, SPB, Miejskich i Powiatowych Przedz. Budowlanych itp., posiadający prawa jazdy kategorii III — mogą za pośrednictwem dyrekcji zakładu wymienić je na prawa kierowania samochodem ciężarowym o nośności wyższej półtorej tony.

Zainteresowane dyrekcje przedłożyć mają listy do Wydziału Komunikacji przy Pow. Radzie Narodowej. Wydział Komunikacji przy PRN przejęte listy do wydziałów wojewódzkich a po załatwieniu przekaże spowrotem danej instytucji.

RADIO

SOBOTA, 16 września 1950 r.

Program I

6,05 Dzien. 6,10 Aud. dla wsi 5,20 Konc. 6,00 Dzien. 6,05 Gimnastyka 6,15 Konc. 6,45 Dzien. 7,10 Gimnast. 7,20 Konc. 8,00 Dzien. 8,05 Muzyka i komunik. 8,20 „Kampania zna- wiała" 8,55 Aud. dla szkół dla klas licea. 9,25 Muz. 9,35 Skrzynka PCK 9,45 Inform. 10,55 Aud. szkol. 11,15 „Jubilaba" 11,35 Popul. utwory wiolonczel. 11,57 Hejnał 12,04 Dzien. 12,30 Aud. dla wsi 12,45 Bel. lud. 12,50 Dzien. 12,58 Kompoz. Tzy Antoni Dworzak 17,00 „Nowa historia" 17,35 „Wszyst ko zależy od ilości" — pogadanka 17,45 Z kraju i ze świata 18,00 Głos mazia 18,05 Konc. 19,00 Aud. Muz. 20,00 Dzien. 20,46 Na muz. fali 21,10 „Listy z wieżowca" 21,20 Przegl. przy iżer 22,05 Inżynierowie — Bel Canta — płyty 22,20 Muz. 22,00 Wiadom. 22,15 Hymn.

Program II

13,15 Aud. roln 13,30 Aud. szkol. 13,50 Muz. 14,00 Przegl. kultur. 14,10 Najciek. aud. przyszł. tyg. 14,15 Przegl. pracy dolnośl. 14,20 Tańce treg. Jana Brahmsa 14,30 Aud. szkol. dla klas licea. 15,00 Konc. solistów 15,30 Aud. dla świe tlic dzien. 16,00 Dzien. 16,25 Wiadomości dolnośl. 16,35 Aud. muz. 17,00 Przy sobocie po robocie 18,00 Aud. dla wsi 18,15 Konc. 19,40 Aud. liter. 19,15 Konc. 20,00 Dzien. 20,40 Konc. 21,15 Aud. dla wsi 22,00 Dzien. 22,30 Muz. 22,40 Wiadom. 22,45 Rozmowy muz. 24,00 Hymn.

Pomoc w pracy, pedagogiczny, wychowanie młodzieży i szkoły. Świat MŁODYCH

W-204

SZMERY ODRY

Kolejka i ginekolog

Redakcja „Szmerów" odwiedził młody człowiek i zażenowanym głosem opowiedział następującą historię:

— Przed 8 dniami moja żona poprosiła, bym zapisał ją do ginekologa. Około godziny 13 udałem się na Plac Engelsa do rejonowego Ośrodka Ubezpieczenia Społecznej. Miła panienka z czarującym uśmiechem odpowie działa mi z okienka, że już od godziny 10-ej numerków do ginekologa nie ma. Nazajutrz zwolni tem się z pracy około go godziny 10-tej. Zapisu nie było numerków. Przedwczoraj stanąłem w kolejce o 6,30. Już cztery osoby przede mną odeszły „z kwitkiem", bo na merków zabrakło. Nie ustąpiłem. Jutro wstaję o 5,30, zabieram z sobą śniadanie, — może zostanę przyjęty. Muszę wreszcie trafić do ginekologa!

Coś tu nie jest w porządku. Albo za mało mamy lekarzy ginekologów, albo źle rozdawanie są do nich numerki. (Cen)

U nas nie ma

... książki zażaleń — odpowiedział na żądanie klienta kelner w Grodzie Wrocławskiej przy ul. Trzebnickiej. A szkoda, bo ogólny nastrój wypadek powinien się w takiej książce znaleźć.

Kiedy na obiad podano cuchnącego dorsza, a ob. M. nie wyraził chęci skosztowania go, z kuchni wydano zastępczą potrawę, która nie mogła nomenklatury restauracyjnej nosi nazwę duszonej wątróbki. Tym razem zamówienie zostało wykonane zgodnie z nazwą. Wątróbka była „duszona", ale podana bez sosu i ziemniaków.

Ponieważ książki zażaleń w lokalu nie było, kelner zamieniają ją na „Skarżą się ...

Skarżą się

... mrocławscy szoferzy na potencaże Zakładu Oczyszczania Miasta, bo jej obsługa nie zawsze odpowiednio reguluje zastęp strumienia wody. Najbardziej cierpią na tym samochody osobowe, których lakier po kąpieli z potencaży ZOM-a stąpa się ciętkowany i swoim przypomina kolorem... bo to.

Podobne żale wystosowują także przechodnie z ulicy Oławskiej, którzy wczoraj rano zostali poraziane „pokropieniem" przez potewaczkę.

»CZYTELNIK«

ZŁOTA SERIA LITERATURY ROSYJSKIEJ

MIKOŁAJ LESKOW

UTWORY WYBRANE T. I

POD REDAKCJĄ ZIEMOWITA FEDECKIEGO

STRON 368 K-2960 ZŁOTYCH 350

SŁOWO sportowe

Startując w konkursie pływackim i wyścigu kolarskim zdobywamy dalsze normy do odznaki SPO

W Woj. Komitecie Kultury Fizycznej odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zrzeszeń sportowych. Miała ona na celu omówienie organizacji „Konkursu pływackiego" i wyścigów kolarskich przewidzianych w ramach prób na odznakę SPO.

„Konkurs pływacki" to wyławianie talentów spośród tej młodzieży, która posiadła już sztukę pływania. Można się będzie wybić z łatwością, tym bardziej, że wszyscy wyczynowcy są wydzieleni od tego rodzaju imprezy.

Podobnie jest z wyścigami kolarskimi, w których udział mogą wziąć wszyscy posiadający rowery turystyczne. Obydwie imprezy organizowane jako próba na odznakę SPO, są widziane pod kątem masowości.

Wszystkie zrzeszenia sportowe oddawna przygotowują już swoich członków do kolarskich prób SPO. Te kluby, które miały dostęp do basenów zorganizowały masową naukę pływania i treningi dla zaawansowanych zawodników.

Zrzeszenie „Górnik" przepro wadziło naukę pływania na basenach w Łazienkowej Górze, Gorcach i Nowej Rudzie, Budowlani natomiast w Jel. Górze.

Stal przygotowywała swoich zawodników w Nowym Lądzie, Pieszycach, Świdnicy i Wrocławiu. Włókniarz w Dzierżoniowie i Bielawie.

We Wrocławiu działały: Związkowiec, Spójnia, Ogniwo i SKS-y. Na zebraniu WKKF-u ustalono, że do dnia 24 bm. zorganizowane zostaną zawody pływackie na szczeblu gminnym, zaś od 1 października na szczeblu powiatowym.

W terenie podział na gminy nie nastręcza trudności, natomiast we Wrocławiu za gminę uważać się będzie Zrzeszenie, które we własnym zakresie przeprowadzi zawody pływackie na pierwszym szczeblu.

Organizorem zawodów powiatowych we Wrocławiu będzie WKKF. Wytypowani zwycięzcy z eliminacji gminnych w ilości trzech zawodników z każdej kategorii wiekowej, wezmą udział w zawodach powiatowych.

Podobnie przedstawia się sprawa z wyścigami kolarskimi, z tym jednak, że powinny one być zakończone najpóźniej do dnia 15 października ze względu na przygotowania do marszów jesiennych.

Jako ostateczny termin powiatowych wyścigów kolarskich, wyznaczono dzień 8 października. Obsługę zjadą z pomocą organizatorom Okr. Związek Kolarski przyrzekł wydzielować sędziów do tych gmin i powiatów, które zwrócą się o to do OZKol. (Bil.)

Na odbudowę Warszawy walczą pięściarze D. Śląska i Gdańska

Serię międzyokręgowych spotkań rozpoczynają pięściarze Dolnego Śląsk meczem z reprezentacją Gdańska.

W nadchodzącą niedzielę bokserzy walczyć będą na swoich frontach.

W Hali Ludowej dojdzie do spotkania seniorów, zaś w Zgibicach walczyć będą juniorzy obydwóch Okręgów. Gdańszczanie zapowiedzieli najsilniejszy skład na jaki ich stać obecnie. Brakuje jedynie Michałojewskiego i Krawczyka, którzy nie znajdują się jeszcze w formie.

Znając składy obydwóch reprezentacji spróbujemy pokrótce omówić szanse naszych zawodników.

Zaczynamy od seniorów. W wadze muszej ciężka przeprawa czeka naszego kadrowi cza Faskę w spotkaniu z Lebiedzińskim. Mimo, że wrocławianin nie znajduje się w szczytowej formie to powinien jednak przechylić zwycięstwo na swoją stronę. Przeciwnikiem Kasperczaka będzie Sczewiński albo Samulewski. Tak w jednym jak i w drugim wypadku punkty dla Kasperczaka.

Przed ciężką próbą staje Kucharski Spotkanie z Antkiewiczem winno przynieść wydownię. W lekkiej pafawagowiec Szczepan walczyć będzie z nieznanym bliżej Kuźmińskim. Doborowa stawka zawodników zbierze się w ciężkich kategoriach. Pietryga trafia na Chychłę, a Słupski na Musiała. Niełatwe zadanie czeka Krupińskiego w pojedynku z Głonką, lecz sądząc po formie jaka zademonstrował „Wańka" w spotkaniu z Nowarą, to raczej jemu przypadnie zwycięstwo. Pojedynek Jeża z Grabowskim to wielka niewiadoma.

Mecz ziębicki odbędzie się od wagi papierowej do półciężkiej.

W pierwszej walce spotka się Hajman z dobrym pięścia rzem Wybrzeża, Górskim. Szczuciu z wrocławskiego Ogniwa walczyć będzie z Betcherem. Pewne dwa punkty na Napieralski, dla którego Benke nie pozwiem być złyt groźnym przeciwnikiem. Linkowski III z Górnika walczyć będzie z Kanifiskim. Znajdujący się w dobrej formie Sawicki spotka się z Bańkowskim. a Dudek z Zelką. Nieznany Kucharski z Gdańska zbroczy pojedynek z Krupińskim II. Nie znamy jeszcze przeciwnika Gumpepa. Może nim był Budziłło, lub Biel, gdy uzyska limit półciężkiej.

Jak widzimy obydwa spotkania zapowiadają się bardzo ciekawie i powinny w pełni zadowolić zwolenników boksu. W Hali Ludowej z pewnością zabraknie miejsc tymbardziej, że dochód z meczu przeznaczony jest na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Dynamo Tbilisi mistrzem ZSRR w koszykówce

W Wilnius zakończyły się zawody w koszykówce o mistrzostwo ZSRR. 47 drużyn męskich i kobiecych reprezentowało w nich wszystkie republiki radzieckie. Oprócz tego startowały reprezentacje Moskwy i Leningradu.

W wyniku II-dniowych zaciętych walk tytuł mistrza ZSRR zdobyło Dynamo Tbilisi, nie przegrywając w grupie finałowej żadnego meczu. Niespodzianką zawodów było zajęcie drugiego miejsca przez estońską drużynę akademicka Uniwersytetu w Tartu — zeszłorocznego mistrza ZSRR.

Mistrzostwo ZSRR w konkurencji kobiecej zdobyła drużyna moskiewskiego Dynamo.

Komunikaty

Treningi sekcji piłki nożnej AZS-u odbywają się w środy i piątki od godz. 16.00 na stadionie AZS (Zacisze).

*

Piłkarze wrocławskiego Związkowca wyjeżdżają na niedzielę do Lesnicy, gdzie w ramach imprez na odbudowę Warszawy rozegrają towarzyski mecz z tamtejszym Związkowcem.

Piłkarze z Leśnicy grający w klasie B, reprezentują nie zły poziom i mecz z A klasową drużyną wrocławską- powinien w pełni zadowolić miejscowych miłośników piłki nożnej.

Mecz odbędzie się o godzinie 16.30.

Marsze jesienne

Wszyscy sportowcy biorą czynny udział w przygotowaniach do marszów jesiennych. We wszystkich zakątkach naszego województwa młodzież rozpoczyna już treningi

Marsze jesienne szlakami zwycięstw Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, staną się nową manifestacją przyjaźni i pokoju.

A więc wszyscy na bolska i szosy! Czas rozpocząć przygotowania, a wyniki nie dadzą na siebie długo czekać!

Sportowcy Dolnego Śląska na odbudowę Warszawy

Miesiąc wrześień jest poświęcony akcji „Odbudowy Warszawy". Całe społeczeństwo polskie dokłada wszelkich starań, by jak najszybciej odbudować zniszczoną stolicę. Sportowcy nie pozostali w tyle, lecz również włączyli się do tej akcji, organizując szereg imprez sportowych, z których dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy.

W dniu 17 bm. na Dolnym Śląsku odbędzie się szereg imprez, na czoło których wybijają się zawody we Wrocławiu: międzyokręgowy mecz pięściarski Gdańsk—Dolny Śląsk, oraz mecze piłkarskie Kolejarz — Gwardia i Pafawag — Ogniwo.

Sportowcy kwestują na SFOS

Obok imprez sportowych, jakie odbędą się w najbliższą niedzielę we Wrocławiu, z których całowity dochód przeznaczony będzie na odbudowę stolicy, sport towcy przeprowadzą uliczną zbiórkę.

Jesteśmy przekonani, że usporto wione społeczeństwo naszego miasta nie poskąpi datków na ten zaszczytny cel i hojnie obdarzy nimi zwych pupilków z ringu, boiska i bieżni. (Bu)

PRZETARG

Państwowy Browar w Ziębicach ogłasza przetarg na sprzedaż 1 samochodu osobowego marki „Fiat 4 Olimpia" nie na chodzie. Szczegółowych informacji udziela Dyrekcja. Oferty skła dać należy w biurze Dyrekcji do dnia 20 września br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 22 września br. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania powodu. K-2963

OBWIESZCZENIA

Przydium W.R.N. we Wrocławiu udzieliło ob. Wajnfeldowi Rachmielowi zezwolenia na zmianę nazwiska i imienia na „Winiewski Roman". 5541

FACHOWCY POSZUKIWANI

10 malarzy, 5 murarzy i 5 pomocników przyjmie natychmiast Malarska Spółdzielnia Pracy „Malarz", Wrocław, Malarska 27. Warunki we dług umowy zbiorowej w budownictwie. K-2964

1 kwalifikowaną pielęgniarkę — wynagr. wg. grupy VI tab. płac Min. Zdr., 1 kierownicę kuchni — wynagr. wg. grupy VII tab. płac Min. Zdrowia, 2 wychowawczynie — nauczycielki wynagr. wg. tab. pł. Min. Ośw. i godn. nadl., 1 ponoc wychowawczą, wg. grupy VIII tab. płac Min. Zdrowia poszukuje natychmiast „Dom Zdrowia" w Polanicy Zdroju. Oferty wraz z życiorysem przesyłać na adres „Dom Zdrowia" Polanica Zdrój, ul. Dębowa 14. 5546

Kierownika (czkę) do prowadzenia Domów Turystycznych poszukuje Zarząd Wojewódzki do omówienia. Zgłaszać się w Wydziale Socjalnym Z. D. P.P.B. pokój 24, Wrocław, ul. Łowicka 13/17.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WYJAZD. Sprzedam kredens, szafy, biurko, stoły, ławkę, obrazy, lustra, komplet kuchenny ul. Wieckowskiego 3 m. 5. Zgłosić 10—6 5549

SAMOCHÓD DKW oraz niedrogi Traktor kupię Bydnik, skrzynie pocztowe dwadzieścia osiem. 5514

KUPIĘ białe metalowe łóżko dobrze zapłacę. Zgłosić „Słowo" pod hasłem 5536

MASZYNĘ do szycia marki „Naumann" sprzedam. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Maszyna do szycia". 5544

SPRZEDAM meble. Teczowa 1/1, godz. 8—13 5547

SPRZEDAM maszynę „Singera" okretka, dywan perski i inne rzeczy Nowowiejska 71/6, 3—8 30 bmo. 5553

SPRZEDAM PAS w amputkach, Wrocław, Bisku pin 17 m 3 od godz. 18 5558

ZGUBY

SKRADZIONO odcinek wymeldowania, legitymacje związkową, legitymację, dowód osobisty. Dwarsąda Henryk. 5512

UNIEWAŻNIAM skradzione odcinki zameldowania wydane przez Urząd Mieszkaniowy w Szecinku na nazwisko Sokołowska Eugenia, Sokołowski Janusz, Sokołowska Marian, legitymacje Ligi Kobiet. K-2958

SKRADZIONO odcinek zameldowania, zaświadczenie S. P., karte rowerową Bednarz Władysław 5519

PROSZĘ o zwrot za wynagrodzeniem legitymacji koncesji gastronomicznej na nazwisko Pleśniak Władysław, Wrocław, ul. Wiosenna 3 5520

WYNAGRODZĘ zwrot zgubionych legitymacji: Zgłosić Z. Z. Kolejowy, Rynek Narduch, Wrocław, Traugutta 140 m. 5. 5515

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Szczecinek, kartę ewidencyjną wydaną przez DOW Wrocław, książeczkę Uberzpieczenia Społecznej na nazwisko Życis Józef. 5524

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU Wrocław, odcinek zameldowania na nazwisko Gendek Stanisław, Wrocław, ul. Mikołaja 14/3. 5521

SKRADZIONO: odcinek zameldowania, prawo wykonywania mebli przydział mieszkaniowy na nazwisko Janowicz Józef. 5527

ZGUBIONO zaświadczenie wydane przez RKU — Wrocław, legitymację ORMO Domagała Andrzej, rzm. Stary Śleźów, pow. Wrocław. 5521

ZGUBIONO portfel wraz z dokumentami, świadectwo kinomechanika II klasy, karte wodzenia, dowód osobisty PPRK Inne, uczciwy znalazca proszony kierować pod adresem Polskie Radio — Wrocław - Krzyki. Piaseckl Stanisław. 5555

ZGUBIŁAM odcinek zameldowania na nazwisko Miotlanka Maria, Wrocław, ul. Krasińskiego nr 22/8. 5552

UNIEWAŻNIAM legitymacje akad. Nr 728 wyd. Dzielnat Wydz. Humanistycznego. Łobosówna Jadwiga. 5545

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Zw. Zaw. Prac. Służ. Zdrowia Nr 10398 na nazwisko Kliś Irena 5545

DNIA 6. IX. 50 zgubiono dowód tożsamości Nr 2021 wydany przez D.O.K.P. Wrocław na nazwisko Skwarnik Leokadia. 5546

SKRADZIONO odcinek zameldowania, dowód osobisty, karta rejestracyjna, legitymacje Zw. Zawodowych, Ubezpieczalni Społecznej. Piotrowiak Krystyna, sklep MHD Świerczewskiego 58. 5530

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową LZPDz Nr 2311 na nazwisko Leokadia Ciesielska K-2960

ZGUBIONO karte rejestracyjną RKU Kielce Zielbyk Stanisław. 5528

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Głogów, metrykę urodzenia, odcinek zameldowania, dowód osobisty, legitymacje ZMP na nazwisko Karaciński Jan. Obory, powiat Lubań 5529

K-2967

WOLNE POSADY

POTRZEBNA natychmiast uczciwa pomoc domowa. Warunki dobre. Stalina 39 m. 15. 5525

POTRZEBNA gosposia dwóch dorosłych dzieci. Wiadomość apteka Pułaskiego, popoludniu. 5531

POTRZEBNA od zaraz pielęgniarka do niemowlęcia. Warunki wg. umowy Zgłoszenia: Wrocław ul. Łokietka 3 m. 10. 5533

SAMODZIELNA pracownica domowa potrzebna. Warunki dobre. Orzeszko wej 43/9; 17—19. 5554

POTRZEBNY pomocnik cukierniczy. Wiadomość Wilcza 54 5517

POTRZEBNY cukiernik samodzielny. Warunki procentowe. Wiadomość ul. Wilcza 54 5516

POSZUKUJĘ krawczyni z dyplomem do współpracy. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Słowa" Wrocław pod „Krawczyni". 5538

LOKALE

STUDENTKA poszukuje pokoju subiektorskiego. „Polska" pod „Prawnicką". 5536

WILLA murowana, niewykończona 2300 m. kwadr. 40 minut pociągiem elektr. od Warszawy. John, Milsk Nasowiecki Kwiatowa 12. K-2959

INTELIGENTNA panna poszukuje pokoju lub dwa nawet niekoniecznie. Zgłoszenia „Słowo" pod „Anna". 5535

NAUCZYCIELKI, samotny poszukuje pokoju subiekcja. Zgłoszenia zaraz. Zgłoszenia „Słowo" pod „Nauczyciel". 5537

AKADEMIK za pokój udzieli pokoju w nagrodę. Zgłoszenia pod „subloka tor" 5523

DWA pokoje, nyża, kuchnia, środmieście, pierwsze piętro, front, oddam za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Słowo" pod „Jadwiga". 5542

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie Jelenia Góra, na mniejsze Wrocław. Zgłoszenia pisemne: Wia dysława Kliś Wrocław, Żmigrodzka 13, parter. 5543

POSZUKUJĘ mieszkania — wyłącznie — za zwrotem kosztów. Zgłoszenia „Pilne". 5539

SAMOTNY poszukuje pokoju możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „numer" 5545

POSZUKUJĘ pokoju lub dwóch za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo" „asystent Uniwersytetu" 5550

ZWRÓCĘ koszty remontu 2—3 pokoi, kuchnia. „Słowo Polskie" „Zaraz". 5549

ZAMIENIĘ: komfortowe mieszkanie w Legnicy w kamienicy na ciepłe na ciemne we Wrocławiu. Wiadomość Wrocław, ul. Dworcowa 31 m. 1. 5552

ZAMIENIĘ mieszkanie w Olsztynie na Wrocław. Informacje ul. Wieczorka nr 18/3 5543

ZA ODSTĄPIENIE pokoju (Secolno — okolice) wstawę się czekiem. Pomoc przedwojenna dowodu tylko wzwodziałów kulturalnych. Zgłoszenia „Słowo Pol skiego" pod „Szybka wzajemna pomoc". 5527

POSZUKIWANIA RODZIN

MATKA poszukuje syna Stefana Stefana Podhorek — Kałusz. P-2981

KOŁATOWICZ Stanisław z Wilna poszukuje krewnych i rodziny we Wrocław, ul. Kraszewskiego nr 28/13 5540

NAUKA

WPISY na kurs kroju zamawiamy przyjmuje Sokołowa, Wrocław, ul. Traugutta 55. 5521

RÓŻNE

ZGINĘŁA suczka biało-krenowa. Nazwa „Mirka" dn. 12. IX. Proszę odprowadzić lub zawiadomić dużym wynagrodzeniem, Inż. Front, ul. Zachodnia 1, róg Powstańców Śląskich. 5539

Losy do I kl. można jeszcze nabyć w manufaktura Kolekturze

MORAYNEGO Wrocław — Wałbrzych

Bogate ciągnienie rozpoczyna się już 18 września. Przyjmujemy: Losy Morayngo wnieśnie Trzeba szczęście i dobrobyt. K-2962

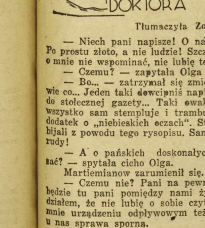

Tłumaczyła Zofia Łapicka 27

— Niech pani napisze! O naszych chłopakach warto pisać. Po prostu złoto, a nie ludzie! Szczere złoto! Tylko bardzo proszę o mnie nie wspominać, nie lubię tego.

— Czemu? — zapytała Olga ze zdziwieniem.

— Bo... — zatrzymał się zmieszany — znowu wymyślą Rdywie co... Jeden taki ewentyda napisał o mnie artykuł, i to jeszcze do stołecznej gazety... Taki ewaki[1] Rudy górnik — pisał — wszystko sam stempluje i trambuje[1]. A Jeszcze wspomniał na dodatek o „niebieskich ezach". Strasznie się potem ze mnie nabijali z powodu tego rysopisu. Sama pani widzi, nie jestem wcale rudy!

— A o pańskich doskonałych pracownikach można napisać? — spytała cicho Olga.

Martiemianow zarumienił się.

— Czemu nie? Pani na pewno lepiej napisze niż tamtem... będzie tu pani pomiędzy nami żyła... a ja dlatego tak powiedziałem, że nie lubię o sobie czytać. A o wspomnianym przeze mnie urządzeniu odpływowym też proszę nie pisać. To jeszcze u nas sprawa sporna.

36

Olga po powrocie do domu przebrała się, uczesała i od razu siadła za biurko.

Doktor wrócił już z pracy, zjadł obiad i poszedł na kursy. Olga pierwszy raz rada była z jego nieobecności: chciała zebrać myśli, uporządkować wrażenia i możliwie najlepiej przelać je na papier. Postanowiła napisać reportaż. Czym właściwie jest reportaż? Olga przygryzła wargę i mocno przymknęła oczy, chcąc przypomnieć sobie lekcje literatury w najwyższych klasach dziesięciolatki. Tak, w szkole określano mianem reportażu list z podróży, z fabryki czy kołchozu, w którym autor przemawiał ładnie i rzeczowo zaznajomić czytelnika z nasuwającymi się zagadnieniami. Szkolne wspomnienia Olgi na temat wypracowań były zbyt miłe: nie kryły w sobie nigdy nic ciekawego, nasi czytelnicy nie rokowali jej żadnej literackiej przyszłości. A przecież talent już w dzieciństwie można stwierdzić... Zwątpienie, jak jadowita żmijka, poruszyło się w sercu Olgi, ale przypomniała sobie spokój i stanowczość Tawrowa i energicznym ruchem wetknęła pióro w kałamarz. Atrament wysechł jednak kilkakrotnie na stalówce, nim zdobyła się na napisanie pierwszego słowa.

Wreszcie Olga zabrała się do pisania. Pióro z pośpiechem i potykaniem się kończyło już ostatnie słowo pierwszej linijki, znacząc na papierze nierówny łańcuszek. Być może, za twarda była stalówka, być może, zawinił charakter pisma (był rzeczywiście obskurny, jak go określiła Prachtin) — dość, że Olga znów utknęła patrząc z przerażeniem na papier.

Ciężar nowych wrażeń, doznanych na kopalni, popychał ją jednak naprzód. Wszystko jedno, dobrze czy też źle, ale przeżycia te trzeba było przelać na papier, pozbyć się ich, a z nich dopiero ocenić je bezstronnie. Pisze się na ogół, że w kopalniach jest ciemno i strasznie... Prawda, gdzieniegdzie było rzeczywiście ciemno, mokro, mało (Olga machinalnie dotknęła wielkiego guza, który wyskoczył jej na czoło), ale żeby tam było strasznie — z tym nie może się zgodzić. Gdyby się kto zabłąkał gdzieś tam sam, wtedy może naprawdę ogarnąłby go strach. Ale gdy obok jest ktoś taki jak Piotr Martiemianow, jak ci młodzi wiertacze... nie, nie ma strachu.

Myśli te przelatywały przez głowę Olgi, ale nie były zasadniczego na pierwszy plan wysuwały się obrazy ciężkiej, lecz dobrze zorganizowanej pracy, pracy pełnej przez transportery, jasne światło pod ziemią, hałas mechanicznych świdrów, które drżąc z wielkiego wysiłku wgryzają się w kamienną ścianę, krzyczący w sobie rezsiane grudki złota. Oto wiertacz z zarazem zapalacz, podpalił już długie loty dudnów wybuchowych, wiozonych w szczelinę. Z jakim hukiem dynamit rozsadza kamień! Rwie go na potężne głazy, odłamki, odpryski... Człowiek walczy, strzelając doczera do serca gór i wstrząsa tymi od wieków nieruchomymi olbrzymami. Ładzinom potrzebny jest metal po to, by z niego w całym kraju rozświetlały ogrody i pola uprawne, by budować szlaki lądowe i podniebne, by wszyscy mieszkańcy tego kraju byli syci, weseli i żyli w dostatku. Na pewno wszystko to znaczyło wiele wiersz, obsługujący cztery mechaniczne świdry. Na pewno ta właśnie świadomość daje mu radość i podnietę, gdy przytyka planącą pochodnię do przygotowanych lontów, a potem staje gdzieś opodal, ukryty za skalnym występem i wpatruje się ciężko po szybkim biegu, nasłuchuje.

— Raz... Dwa... Trzy... Cztery...

Wybuchy szybko następują po sobie, kilka gory oddawały jego pracy salwę honorową. Z drugiego końca szloni odpowiadają im jak echo inne wybuchy i odgłosy ich długo wędrują po dalekich korytarzach i galeriach.

— Raz... Dwa... Trzy...

To inny zapalacz pracuje na swoim odcinku...

Ciężki sen, dniem i nocą, na czterysta zmiany. Górnicy pracują tylko po sześć godzin. Muszą przecież pożyć trochę również na ziemi, której wnętrze rozsadzają.

37

Gdy Olga dobiegała już do końca swego opowiadania, w pokoju dały się słyszeć kroki doktora zgodne z rytmem na jej zamieniu. Było to tak niespodzianie, że Olga aż wzdrygnęła. Przez głuszącą chwilę przypatrywała się mężowi płonącym, ale nie widzącym wzrokiem. Widać było, że ta praca daje jej dużo zadowolenia; doktor dawno już nie widział jej w stanie takiego podniecenia, od tego chyba czasu, gdy karmiła dziecko.

— Cóż cię tak zafrapowało? — spytał całując ją. — Całe mieszkanie przeszedłem, a nikt nie wyszedł mi na moje spotkanie... Do kogo piszesz? — próbował zajrzeć do rozłożonych na biurku papierów, ale Olga przykryła je obiema rękami.

Widząc jednak na twarzy męża wyraźną przykrość, cofnęła od razu dłonie.

— Wiesz co? — powiedziała gorącym szeptem, obejmując męża za ramiona i zaglądając mu w oczy. — Piszę reportaż do gazety, chcę zostać dziennikarką.

(Dalszy ciąg nastąpi)

[1] Trambować — ubijać ziemię. (Przyp. tłum.).

Szczerze

„Orbis" w Rynku

Szczęśliwy był pomysł otwarcia w sercu miasta, bo w Rynku filii biura podróży „Orbis". Okazało się wkrótce, że oba wrocławskie biura mają pełne ręce roboty.

Jednakże — trzeba to stwierdzić — placówka w Rynku jest przeprzacowana, bo zaturdnia samych pisarzy. Z konieczności. Do tej pory jeszcze nie ma tam automatycznego datownika, takiego, jakie widzimy przy każdym okienku kasowym na dworcu. Każdy bilet musi być wypisany.

Pewnie dlatego nie można dostać w Rynku „peronówki". Gdy ktoś wykupi dla żony bilet do Warszawy, to dla siebie musi biec po „peronówkę" na Dworzec Główny, bo w Rynku „peronówki" nie wypisują. Nie chcą i basta!

Siły pracy rynkowej placówki „Orbisu" trzeba zreformować. Datownik sprowadzić. Nie można pozwolić, aby placówka „Orbisu" w Rynku zna na była tylko jako kantor loteryjny.

Tuwiex

WROCŁAW

Rekordy budowlane na terenie Pafawagu

Przekraczają nowe normy
brygady P. B. P. Nr. 5

Produkcja środków wytwórczości jest w dziedzinie rozwoju przemysłu postawiona na czoło zagadnień Planu Sześcioletniego. Na papierze zamierzenia zilustrowane są jedynie szeregami ścisłych cyfr i terminów. W życiu codziennym ukleją się one w realne kształty nowych maszyn, urządzeń czy budynków.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 5 we Wrocławiu pozaładują wyczucie hierarchii potrzeb. Wypływa to przede wszystkim ze zrozumienia podstawowych zadań i celów planowania długofalowego. Dlatego też nie jest wcale rzeczą przypadku, iż we współzawodnictwie w obrębie PBP przoduje załoga zatrudniona przy budowie nowych warsztatów pracy w „Pafawagu".

Jeżeli szybko wzrastają mury i sprawnie przeprowadza się montaż, jest to przede wszystkim zasługą uświadomienia robotników, pracujących już według nowych norm. A że przeprowadzanie systematycznej analizy norm jest doprawdy wskazane, najlepiej świadczy fakt, że i te normy zostały również znacznie przekroczone.

„Spółka murarska" — bracia **Tomasz** i **Karol Łuziak** stale wykonuje 277 proc. normy. Ślusarz **Anzelm Holz** i **Mieczysław Sukiennik** dociągają do 502 proc. Tuż za nimi kroczy spawacz **Władysław Cybulski** z 469 proc., „zakontowanymi" na czerwonej połowie tablicy współzawodnictwa.

Wysokie cyfry przy nazwiskach cieślów mówią o ich pracy więcej, aniżeli mógłby napisać najlepszy dziennikarz. Ob. **Bolesław Zych** wyrabia 460 proc. normy, **Stanisław Brucha** i **Józef Kołłuckij** również przekroczyli 450 proc. Na szczególne podkreślenie zasługuje wyczyn młodej SP-ówki **Ireny Nowak** z brygady kobiecej. Ob. Nowak poszczyci się może aż 251 proc. normy, wykonanej w 162 godzinach akordowych przy robotach ziemnych. Trzeba dodać, że cała ta zespół wyrabia 178 proc.

Jak donosi nam korespondent miejski, ob. Kinsner — w piątek 15 bm. w świetlicy SPB odbędzie się uroczysta akademia, na której wyróżniający się pracownicy fizyczni i umysłowi otrzymają premie pieniężne i zaszczytne odznaki przodowników pracy.

(ster)

Miesiąc odczytów TPPR
we wszystkich zakładach pracy

Wrzesień jest miesiącem szczególnej aktywności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z wielkimi zadaniami, jakie przed spo łeczeństwem stawia doba dzisiejsza, Zarząd Grodzki TPPR przeprowadza akcję odczytów uświadamiających. W ciągu bież. miesiąca wygłoszone zostaną 33 referaty na temat „Pomoc i przyjaźń ZSRR gwarancją wykonania Planu Sześcioletniego". Prelegenci odwiedzą wszystkie większe zakłady pracy we Wrocławiu.

Na szczególną uwagę zasługuje urządzenie 7-miu odczytów branżowych, poświęconych na powiązaniu zagadnień ściśle związanych z produkcją poszczególnych zakładów i wytwórczością podobnych fabryk w Związku Radzieckim. Prelekcje takie odbędą się w DOKP, WZPO, w Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Pafawagu, na Studium Przygotowawczym i Wyższym Kursie Nauczycieli.

Zaznaczyć należy, że w szeleniach odczytów będą tematy związane ze szkoleniem Związku Radzieckiego.

(ster)

W sprawie „ankiety"

Dziś tj. dnia 15. IX. br. odbędzie się w gmachu Zarządu Nieruchomości Miejskich przy ul. Elżbiety 3/14 konferencja administratorów domów nie podlegających służbowo Zarządowi Nieruchomości.

Konferencja rozpoczyna się o godz. 12 i poświęcona jest ankiecie mieszkaniowej.

Widowiska i imprezy

Teatry

POPULARNY I KAMERALNY — dziś nieczynne.

MŁODEGO WIDZA, godz. 19,15 — „Ostatnia wola" (premiera)

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Dwie brygady" (polsk.), godz. 16, 18 i 20.

„WARSZAWA", ul. Park Kultury — „Stepan Razin" (radz.), godz. 13,30, 17,45 i 20,15.

„PAWILON" — Park Kultury — „Płomienie" (węgier.), godz. 16, 18 i 20.

„KONIA", ul. Żeromskiego 12 — „Oni mają ojczyznę" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER", ul. Stalina 71 — „Bogata narzeczona" (radz.), godz. 13 i 17. — Aktualności czoł. godz. 19, 20,30; „Jedna z wielu" i „Życie pszczół".

„TĘCZA", ul. Kościuszki 177 — „Zakazane piosenki" (polsk.), godz. 13,30, 15,45 i 20.

„FAMA" — Psie Pole, Bol. Krzywoustego 285 — „Piędź ziemi" (węgier.), godz. 20. — Czyma w zwartki, piątki, soboty i niedziele.

„LETNIE", ul Oiszewskiego 15 — „Skrzydlaty dorożkarz" (radz.), godz. 19,30.

„ROBOTNIK" — Leśnica — „Narzeczona z Turkmenii" (radz.), godz. 19 — czynne w wtorki, piątki, soboty i niedziele

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Wróblewskiego 1 — czynny codz. godz. 9—19

Nocne dyżury aptek

„Pod Chrobrym", św. Wincentego nr 41.

„Pod Murzynem", plac Solny 2

„Pod Aniołem", Szczytnicka 38.

DYŻURY POGOTOWIA pełnią dziś szpitale: Dziecięcy, Wojewódzki (oddz. chir. i wewn.) oraz św. Jerzego (oddz. ginekolo- położn.).

NOTATNIK WROCŁAWSKI

■ **Zaczęła się** rejestracja maszyn i urządzeń technicznych. Obowiązek zgłaszania upływa 30 września. Rejestracje przepro wadza referat przemysłowy Prezydium MRN. Kto nie wykonał obowiązku — podlega grzywnie, a w wypadku złośliwego ukrycia — karze więzienia.

■ **Przedstawicieli wszystkich Komitetów** Blokowych zwołuje Komisja Dzielnicowa na zebranie w sali posiedzeń MRN przy ul. Sukiennice 9. Na porządku dziennym sprawa udziału Komitetów w akcji weryfikacji mieszkań.

■ **Przypominamy,** że dziś o godz. 15-tej w holu Dyrekcji Kolei przy ul. Sukiennicach odbędzie się koncert urządzony przez Koło ZMP przy Polskim Radio.

■ **Miejski Komitet SD** zbiera się 17 bm. o godz. 11-tej w lokalu przy Pl. Kościuszki.

■ **Odprawa kierowników** oświatowo - szkoleniowych oraz wezwanych imiennie aktywistów z terenu I-ej Dzielnicy ZMP im. Młodej Gwardii odbędzie się dziś o godz. 17 w lokalu przy ul. Kołłątaja 31.

■ **Rozpoczął pracę** zarząd uczelniany. ZAMP przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w nowym lokalu przy ul. Uniwersytetów Szwedzkich 27—28 (dawny lokal Koła Prawników). Godziny urzędowe 12—14.

■ **Konopie wysokości 380 cm** ze Spółdzielni Produkcyjnej im. T. Nocznickiego (gmina Ginechowice) nadesłano do naszej redakcji. Nie mniej wysoki jest słonecznik wyhodowany na działaczce podwórzowej ob. Władysława Stacewicza przy ul. Długosza 17.

■ **Niezwykła przygoda** zameldował dwaj członek zarządowi Klubowej; oto znaleźli w rupie zab. Niewydliwie Stankiewiczówna, Eryka Tomaszewska, M. Mróz, H. Najman, Z. Patkowski, R. Podeszwicki.

Przedsprzedaż biletów w Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przy ul. Sta lingradzkiej 32 od 15 — 12. od 15 do 17, a w dniu przedstawienia w kasach Hali Ludowej.

„Halka"
w Hali Ludowej

Jutro o godz. 19 wystawiona będzie „Halka". Operę Moniuszki zobaczymy w Hali Ludowej. Z solistów wystąpią: Danuta Gutowska, Jadwiga Myszkowska, Adam Dachtera, Stanisław Szuflet, H. Łukaszek, Antoni Szczurkiewicz, Jerzy Bekierski, J. Magielski. Wśród solistów opery: Klara Kmitto, Maria Mrozowska, Henryka Stankiewiczówna, Eryka Tomaszewska, M. Mróz, H. Najman, Z. Patkowski, R. Podeszwicki.

Skończa się udręki
Rusza nowa centrala telefoniczna
w nocy z soboty na niedzielę

Jutro w nocy tj. w sobotę z 16 na 17 września uruchomiona zostanie nowa centrala telefoniczna. Z tą chwilą przestaną działać przestarzałe centrale wrocławskie: główna i trzy pomocnicze na Sepolnie, Karłowicach i Leśnicy. Powinny się też zmniejszyć skargi na telekomunikację.

Żywot starej centrali był wyjątkowo długi. Winna ona wyjść z użycia już w 1939 roku, z powodu wybuchu wojny zaniechano jednak wymiany. Podczas wojny ucierpiała wiele od wstrząsów. Po zajęciu Wrocławia przez władze polskie uruchomiono znowu staruszkę.

W miarę wzrostu liczby ludności i powstawania wielu przedsiębiorstw i urzędów centrala otrzymywała nowych abonentów. Maksimum numerów, jakimi obciążyć ją można było, była liczba 1600 z tymczasem ilość abonentów przekroczyła tę liczbę, dochodząc do 1604. Należy zaznaczyć, że aby aparatura centrali funkcjonowała dobrze, obciążenie winno wynosić tylko 70 proc. maksymalnej liczby numerów.

Nowa centrala obsługiwać będzie większą liczbę abonentów. Jest ona nowoczesna i działać będzie bez zarzutu. Nie mogą zdarzyć się wypadki „dołączania" czy „podsłuchów" (rozmowa kilku sieci na raz), szybciej uzyska się połączenie i wyraźniej będzie brzmiał głos w słuchawce.

Od chwili uruchomienia nowej centrali używać należy numerów bez nawiasów (druga kolumna w książce telefonicznej). (ZZ)

Korespondenci miejscy donoszą:

Na jubileusz

Swego rodzaju jubileusz obchodził zespół redakcyjny gazetki ściennej „Tu Motozbyt" wydawanej na terenie Centrali Handlowej Przemysłu Motoryzacyjnego we Wrocławiu.

Ukazał się mianowicie dziesiąty z kolei w rb. numer gazetki, co świadczy o żywotności komitetu redakcyjnego i o jego powodzeniu z terenem.

Gazetka wydawana jest w kilku egzemplarzach celem obsłużenia 4 jednostek terenowych rozsypanych po Wrocławiu.

Zespół redakcyjny liczy 13 osób, nie licząc przygodnych współpracowników. Gazetka krytykuje błędy i niedociągnięcia pracowników Centrali piętnuje leni i bumelantów ale...

Jest jedno ale. Dowodem tego może być ostatni numer gazetki, w którym pełno humoru, frasze, wierszy i satyry, brak natomiast poważniejszych artykułów problemowych mówiących o współzawodnictwie pracy, o osiągnięciach i niedociągnięciach poszczególnych jednostek o Planie Sześcioletnim. Na 13 umieszczonych w nr. 10 gazetki — artykułów, zaledwie jeden poświęcony jest walce o pokój.

Redakcja „Tu Motozbyt" musi zmienić styl pracy, musi więcej pisać prozą, musi nauczyć się pisać o rzeczach złych i dobrych prostym, klasowym językiem, bez uciekania się do parawanów satyry.

Oczywiście, że sama sobie nie da rady i tu musi przyjść z pomocą jej i innym redakcjom gazetek ściennych jakaś „starsza" koleżanka...

Esef.

17-go wielki dzień Ciążyna
Tramwaj rusza po nowym torze

Już w najbliższą niedzielę, dnia 17 bm., wyruszy tramwaj do Ciążyna. (Księże). Jest to pierwsza inwestycja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w pierwszym roku Planu Sześcioletniego. Uruchomienie nowej linii przyniesie olbrzymie korzyści dla 7 tys. mieszkańców oddalonego od centrum osiedla. Nie trzeba już będzie płacić dodatkowo za przejazd autobusem.

Mieszkańcy Ciążyna, zdając sobie sprawę z usług, jakie im odda nowa linia tramwajowa, gremialnie pomagali przy budowie 2.400 m toru.

Największe trudności sprawiało położenie szyn na betonowym mostku. Pokonano je dzięki współpracy uczniów oficerskiej Szkoły Saperów we Wrocławiu.

Po uruchomieniu tramwaju do Ciążyna, oddana zostanie do użytku publiczności linia do Kleciny, być może już 1-go listopada, a nawet wcześniej. W chwili obecnej wykonano już prace do gmachu Polskiego Radia. Długość całej nowej linii wyniesie 1.950 m.

Mimo, iż plan w roku bieżącym nie przewiduje więcej inwestycji, pracownicy MZK zobowiązali się puścić tramwaj po starych torach do Gaju.

(ster)

Kino „Przodownik"

Wczoraj odbyło się posiedzenie „jury" w sprawie nadania nazwy kinu przy ul. Benedykta Pellaka. Kino od dziś nazywa się „Przodownik".

Jednocześnie jury wysunęło propozycję nazwania kina „Pawilon" mianem „Pcków".

Niezwykłe przygody Tartarena z Taraskonu

według powieści **A. Daudet**

Ilustracje **Ulatowskiego**

Tartaren szukał jeszcze ciągle zaginionej zdobyczy, gdy nagle zakołysały się potężne zwoje. Bohater uświadomił sobie, że zbił za się nowe niebezpieczeństwo. Ledwie zdążył wyprostować się i przybrać bojową postawę...

Nadlepsia lwica!

Z okropnym wrzaskiem w chuście na głowie i z czerwonym parasolem w ręku wpadła na Tartarena jakaś rozwścieczona gospodyni. Lepiej by było mieć do czynienia z prawdziwą lwicą!

— Mam cię, łajdaku! — wrzeszczała. — To ty skaleczyłeś mojego osiołka, mego biednego, nieletkiego osiołka. Jeszcze teraz masz broń w ręku, zbrodniarzu!

— Ależ, proszę pani, szanowna pani, ja jestem łowcą lwów, a nie osłów — tłumaczył się Tartaren.

Daremnie jednak próbował wyjaśnić, jak się to wszystko stało... Gospodyni sądziła, że chce z niej zakpić i z tym większą furią rzuciła się na Tartarena, okładając go parasolem. Dzielny myśliwy bronił się jak mógł, parował ciosy strzelbą, poetł się, podskakiwał, błagał, prosił... wszystko na nic.

Na odsiecz Tartarenowi przybył mąż krewkiej gospodyni, który zaproponował poluboume załatwienie sprawy: Zapłaciłoby się za którą można by kupić osła, zdrowego osła. Tartaren został zaproszony na lampkę wina do szynku. Po drodze odciążył swój niedosyt łup, miłego osiołka z obniżanym uchem.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 19/11 Telefony: 27 34, 27 68 i 24 98 Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13 Redaktor Naczelny w poniedziałek, środę i piątek 15—17 — Redaktor... pisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada

P-1-30818

PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł miesięcznie z przesyłką pocztową 135 zł miesięcznie. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe oraz PPK „Ruch" konto PKO VIII-1362

Jutro stają poborowi

Jutro, tj. w sobotę, dnia 16-go września o godz. 7 rano przed Rejonowymi Komisjami we Wrocławiu stawią się:

Przed Komisją Poborową nr 1 (ul. Gdańska 11) — poborowi roczników 1929 i ochotnicy rocznika 1931 których nazwiska zaczynają się na literę „G".

Przed Komisją Poborową nr 2 (ul. Nowowiejska 36) — poborowi rocznika 1929 i ochotnicy rocznika 1931, których nazwiska zaczynają się na literę „G".

Przed Komisją Poborową nr 3 (pl. Solny 16) — poborowi rocznika 1929 i ochotnicy rocznika 1931, których nazwiska zaczynają się na literę „T".

Przed Komisją Poborową nr 4 (ul. Nowowiejska 36) — poborowi rocznika 1929, których nazwiska zaczynają się na literę „G".

Przed Komisją Poborową nr 5 (ul. Solny 16) — poborowi rocznika 1929 i ochotnicy rocznika 1931, których nazwiska zaczynają się na literę „T".

„Dom Obywatela"
zaczął działalność

Przy ul. Świerczewskiego 40 zaczął działalność sklep problemowy: „Dom Obywatela". Utworzono go z dawnego galanteryno-konfekcyjnego sklepu MHD, na wzór „Pasaż Paal" obok Dworca Głównego.

W nowym sklepie znajdą mężczyźni wszystkie potrzebne im elementy garderoby. W dziale konfekcji ciężkiej znajdują się płaszcze zimowe i jesienne w cenie 9970 — 34.000 zł, kanadyjki, spodnie, (1045—20.000), płaszcze letnie z 60 proc. gabardyny eksportowej i ubrania w cenie 7.825 — 36.060 zł. Są tu też materiały płaszczowe i ubraniowe, samodziały i czesanki.

Dział skórzany zawiera duży wybór półbutów w cenie 4.500 — 11.845 zł, narciarki w cenie 14.700 i buty turystyczne ze skóry juchtowej po 17.670 zł. W najbliższych dniach do tego działu dostarczona będzie galanteria skórzana.

Wielki wybór bielizny, pižam, szalików i kapeluszy znajduje się w dziale galanteryjnym. Za kilka dni asortyment jeszcze się zwiększy, przewidziana jest bowiem dostawa większej ilości swetrów.

(Z.Z.)